

Sygn. akt II AKa 272/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Misiak
Sędziowie:	SA Krzysztof Eichstaedt (spr.) SA Jarosław Papis
Protokolant:	st.sekr.sądowy Łukasz Szymczyk

przy udziale J. S., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2014 r.

sprawy

R. N.

oskarżonego z art. 284 §1 kk w zw. z art. 294 §1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 9 września 2013 r., sygn. akt XVIII K 146/12

na podstawie art. 437 §1 kpk i art. 624 §1 kpk

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną;
- 2) zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za drugą instancję.

Sygn. akt II AKa 272/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 września 2013r. wydanym w sprawie XVIII K 146/12 Sąd Okręgowy w Łodzi uznał oskarżonego R. N. za winnego popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 284§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to wymierzył oskarżonemu karę 1 rok pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat. Ponadto sąd meriti zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zwrot kwoty 279.516,66 zł. do majątku dorobkowego małżonków I. i R. N. w terminie 2 lat od uprawomocnienia się wyroku.

Wyrok sądu I instancji na korzyść oskarżonego zaskarżył jego obrońca, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego i w konsekwencji wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i u niewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu (zobacz szerzej zarzuty i wnioski apelacyjne k. 256-257).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie i w realiach nieniejszej sprawy należało ją uznać za oczywiście bezzasadną.

W pierwszej kolejności odnotować należy, iż zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, organ procesowy ocenia dowody i wyciąga z nich wnioski według wewnętrznego przekonania, nieskrępowanego regułami prawnymi. Zasada swobodnej oceny dowodów, jaka przyjęta została przez polski model postępowania karnego nie oznacza jednak, iż ocena ta ma charakter dowolny, albowiem sąd meriti powinien wyjaśnić, w jaki sposób dowody ocenił i dlaczego wyciągnął z nich takie, a nie inne wnioski dotyczące konkretnych ustaleń faktycznych. Sąd przy ustaleniach faktycznych związany jest: a) całokształtem przeprowadzonego postępowania dowodowego; b) zasadami prawidłowego (logicznego) rozumowania; c) wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd odwoławczy rozpoznający apelację dokonuje natomiast kontroli swobodnej oceny dowodów dokonanej przez sąd I instancji (zobacz szerzej: T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003r., s. 90 – 94; S. Waltoś, Proces karny – zarys systemu, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003r., s. 255 - 259). Warto także nadmienić, iż jak wynika z ugruntowanego w tym zakresie orzecznictwa, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodność innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wówczas, gdy spełnione są kumulatywnie następujące przesłanki:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art.410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art.2 §2 k.p.k.);
- 2) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.);
- 3) jest wyczerpująco i logicznie, z jednoczesnym uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art.424§1 pkt 1 k.p.k.) – zobacz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.11.1990r., OSNKW 1991r., z. 7-9, poz. 41 oraz wyrok Sąd Najwyższy z dnia 03.09.1998r., Prok. i Pr. 1999r., Nr 2, poz. 6.

Dokładna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi nieodparcie do wniosku, iż sąd meriti w sposób bardzo dokładny wskazał, jakim dowodom dał wiarę, a jakim odmówił waloru wiarygodności i dlaczego, kierując się przy tym zasadami omówionymi powyżej. Skutkować to zatem musi przyjęciem, iż taki tok rozumowania sądu okręgowego zasługiwać będzie na pełną ochronę przewidzianą przez treść art.7 k.p.k., zwłaszcza iż sąd I instancji w sposób bardzo skrupulatny rozważył wszystkie istotne dowody w sprawie.

Rolą obrony jest szerzenie wątpliwości mających skutkować wnikliwszą analizą materiału dowodowego i doprowadzenie do jak najpełniejszego wyeliminowania występujących w nim niezgodności. W razie braku możliwości ich usunięcia, zgodnie z zasadą in dubio pro reo wynikiem działania obrony będzie rozstrzygnięcie nieusuniętych sprzeczności na korzyść oskarżonego. W przedmiotowej jednak sprawie podnoszone przez obrońcę w apelacji okoliczności nie są wątpliwościami w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k.

Przechodząc bezpośrednio na grunt nieniejszej sprawy, jako niezasadny należy ocenić zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego, dowodu z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego(...)z dnia 25 października 2002r. w sprawie VIII RC 485/11, ustanawiającego rozdzielność majątkową między małżonkami I. a R. N. z dniem 2 lipca 2010r. Autor apelacji podnosząc ten zarzut stanął na stanowisku, iż działania oskarżonego od dnia 2 lipca 2010r., czyli od dnia ustanowienia rozdzielności majątkowej pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym, nie wypełniają znamion przestępstwa przywłaszczenia, gdyż jak podnosi obrońca

oskarżonego, działania oskarżonego stanowią dozwolone przez prawo rozporządzenie udziałem w majątku wspólnym. Dalej obrońca oskarżonego wyraził pogląd, iż w sytuacji gdyby kwota podjęta przez oskarżonego z konta bankowego była większa niż faktyczny udział oskarżonego w majątku wspólnym, to sąd cywilny w sprawie o podział majątku wspólnego mógłby jedynie zasądzić od oskarżonego zwrot pobranej nadwyżki.

W ocenie sądu apelacyjnego w kontekście czynu przypisanego oskarżonemu powyższy pogląd jest błędny i nie zasługuje na aprobatę. Odróżnić należy bowiem prawo dysponowania udziałem w majątku wspólnym od dysponowania poszczególnymi rzeczami wchodzącymi w skład majątku wspólnego. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż realizacja, stanowiącego o przywłaszczeniu składnika małżeńskiej wspólnoty majątkowej, zamiaru powiększenia swego majątku kosztem małżonka, może polegać również na „wyjęciu” z majątku wspólnego jednego tylko składnika po to, by składnik ten nie stał się w przyszłości przedmiotem podziału majątku wspólnego - z pokrzywdzeniem małżonka i z jednoczesną korzyścią dla osoby, która samowolnie rzecz wyjęła z majątku wspólnego (postanowienie SN z dnia 3 kwietnia 2002r., V KKN 275/00, Lex nr 53073). Podobna sytuacja ma miejsce w przedmiotowej sprawie, albowiem oskarżony wypłacając pieniądze znajdujące się na rachunku bankowym w (...) w Z. dokonał ich przywłaszczenia, pozbawiając współmałżonka możliwości aby w przyszłości ten składnik stał się przedmiotem podziału majątku wspólnego. Z punktu widzenia norm prawa karnego zachowanie takie nie jest obojętne i stanowi przestępstwo przywłaszczenia, o którym mowa w art. 284§1 k.k. W orzecznictwie podnosi się bowiem, iż do przypisania oskarżonemu przywłaszczenia mienia wchodzącego w skład wspólnoty małżeńskiej niezbędne jest ustalenie, że sprawca zabierając samowolnie i sprzedając ruchomości należące do wspólnoty, miał zamiar powiększenia swojego majątku kosztem małżonki (wyrok SN z dnia 24 listopada 1998r., III KKN 154/97, Prok. i Pr. – wkł. 1999r., z. 5, poz. 5). Warto wspomnieć także, iż Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyraził pogląd, iż małżonek może ponosić odpowiedzialność karną z art. 284 § 1 k.k. w takim przypadku, gdy dopuszcza się rozporządzenia mieniem należącym do majątku wspólnego w taki sposób, że czyni to z zamiarem powiększenia swego majątku kosztem majątku drugiego małżonka, np. sprzedaje określoną rzecz ruchomą, postępuje w taki sposób, by ta rzecz nie mogła być w przyszłości przedmiotem podziału majątku wspólnego (wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 grudnia 2012r., II AKa 258/12, Lex nr 1307474).

W ocenie sądu apelacyjnego, wbrew twierdzeniom autora apelacji, słusznie postąpił sąd merti przyjmując, iż oskarżony wypłacając pieniądze z rachunku bankowego działał z zamiarem ich przywłaszczenia w rozumieniu art. 284§1 k.k. Przede wszystkim świadczą o tym ustalone przez sąd w prawidłowy sposób okoliczności w jakich doszło do wypłacenia przez oskarżonego pieniędzy objętych małżeńską wspólnotą ustawową z rachunku bankowego w (...) w Z.. Okolicznością nie bez znaczenia jest także fakt wypłaty dużej kwoty pieniędzy (łącznie 279.516,66 zł.), w kilku transzach w przeciągu 4 miesięcy, bez żadnego racjonalnego uzasadnienia. Na ustalenie, iż oskarżony działał z zamiarem przywłaszczenia mają niewątpliwie także wpływ okoliczności w jakich oskarżony podejmował pieniądze z konta bankowego, a mianowicie po wcześniejszym opuszczeniu domu, z bliżej niewyjaśnionych powodów. Znamienne jest także to, iż opuszczając dom oskarżony zabrał ze sobą pieniądze w kwocie 39.500 zł., które pochodziły z dochodów z rodzinnego gospodarstwa.

Wprawdzie wyrokiem z dnia 25 października 2012r. wydanym w sprawie VIII RC 485/11 Sąd Rejonowy (...) ustanowił między małżonkami I. N. a R. N. rozdzielną majątkową z datą wsteczną, to jest z dniem 2 lipca 2010r. (k. 198), co jak wynika z uzasadnienia w/wym. orzeczenia zostało uczynione przez sąd z powodu separacji faktycznej oraz podjętych przez oskarżonego działań mających na celu podejmowanie znacznych kwot pieniężnych z konta bankowego (k. 238-254). Nie należy ponadto tracić z pola widzenia faktu, iż w chwili popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, rozdzielną majątkową pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym nie była jeszcze orzeczona.

Odnosząc się do zarzutu obrońcy oskarżonego dotyczącego uznania przez sąd meriti za niewiarygodne twierdzenia oskarżonego, iż pokwitowanie z k. 31 zostało sfalszowane, rację należy przyznać sądowi meriti. Argumentacja sądu okręgowego odnosząca się do tej kwestii jest zasadna i zasługuje na aprobatę sądu apelacyjnego, a zatem za zbyteczne należy uznać ponowne jej przytaczanie w treści niniejszego uzasadnienia (zobacz argumentację sądu I instancji k. 242 odw. – 244). Warto jedynie odnotować za sądem meriti, iż z opinii biegłego z zakresu badań dokumentów wynika, że podpis oskarżonego i pozostała część dokumentu zostały naniesione w różnym czasie. Mógł to być jednak czas krótki i przykładowo wynikający jedynie z przeniesienia kartki z jednego podłoża na drugie. W kontekście niniejszych

rozważań warto odnotować także, iż świadkowie I. N. i A. N. zeznali, iż oskarżony w dniu 2 lipca 2010r. zabrał z domu 39.500 zł., a z kolei P. W. podał, że oskarżony R. N. zostawił u niego kwotę 9.500 zł., zaś z historii rachunku bankowego wynika, iż w tym samym dniu oskarżony wpłacił na rachunek bankowy kwotę 30.000 zł., co łącznie daje kwotę 39.500 zł, a więc taką, o której zabraniu zeznała pokrzywdzona.

Zważywszy na to, iż kara została orzeczona wobec oskarżonego za przypisane mu przestępstwo w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a ponadto jej wykonanie zostało warunkowo zawieszona, orzeczonej kary nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surowej w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., co uzasadniałoby jej złagodzenie. Poglądu tego w realiach nieniejszej sprawy nie zmienia także zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zwrot kwoty 279.516,66 zł. do majątku dorobkowego małżonków I. i R. N. w terminie 2 lat od uprawomocnienia się wyroku.

Mając na uwadze znaczne zobowiązania finansowe oskarżonego wynikające z treści zaskarżonego wyroku, sąd apelacyjny działając na podstawie art. 624§1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym.